



Małe przedsiębiorstwa

Jedna firma na 19,7 mieszkańca

Gdy chodzi o liczbę małych firm (zwanych "podmiotami gospodarczymi") to rok 1998 (uwaga: ósmym!) zamknęliśmy stanem 833, czyli tak go rozpoczęliśmy.

W tym to roku zarejestrowało się 155 takich przedsiębiorstw i dołącznie tyle samo zgłosiło zaprzestanie działalności.

Jako powód zamknięcia najczęściej podawano zbyt wysokie składki na ubezpieczenia, które nie wytrzymały kalkulacji jednoosobowej lub rodzinnej firmy. Zapewne część z nich znalazła się w "szarej strefie" lecz nie gazeta jest od ich wykrywania. Jednak niedobrze, gdy w warunkach gospodarki rynkowej samodzielne zarabianie staje się nieopłacalne. Nawet jeśli utworzono zbyt wiele firm lub firemek handlowych (bo na pewno nie może być tak, że jeden rodak sprzedaje i jeden rodak od niego kupuje).

Jednocześnie trwało i trwa tasowanie branżowe. Wyraża się ono w przyroście przedsiębiorstw usługowych. W tej dziedzinie są jeszcze spore potrzeby, należy je tylko umieć odkryć i zaspokoić. W każdym razie rok 1999 zaczęliśmy ze stanem 1 firma na 21 stałych mieszkańców gminy.

A jak ten rok zakończyliśmy?

Ruch był również spory lecz jakby korzystniejszy dla przedsiębiorczości. Oto szczegóły:

FIRMY, KTÓRE DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

mięsiąc	zaczęły	zakończyły
styczeń	8	2
luty	7	1
marzec	8	2
kwiecień	6	2
maj	8	3
czerwiec	2	3
lipiec	6	2
sierpień	6	2
wrzesień	5	2
październik	12	2
listopad	4	0
grudzień	11	0
razem	83	21

A więc przyrost był dość równomierny, choć wyraźnie większy w październiku i grudniu. Jest to prawidłowość, że właśnie pod koniec roku przybywa chętnych do samodzielnej działalności gospodarczej.

Natomiast wykreślały się z rejestru firmy przez kolejnych dziesięć miesięcy też mniej więcej równomiernie - z wyjątkiem listopada i grudnia, co potwierdza pierwszy wniosek.

Na czysto przybyły w gminie w roku 1999 62 podmioty gospodarcze. Wszystkim, którzy zaczęli i którzy trwają - życzymy dobrych wyników.

W sumie mamy 895 podmiotów gospodarczych. Jest to od roku 1990 najlepszy wynik i oznacza, że jedna taka firma przypada na 19,7 stałych mieszkańców gminy.

(wg zestawienia p. Agnieszki Brandys z UG)

Gminne Racje

W trosce o zdrowe zęby młodego pokolenia

LAKOWANIE

za DARMO!

Dla przeciwdziałania próchnicy zębów u dzieci i młodzieży Gminy Zakład Opieki Zdrowotnej przystępuje do akcji LAKOWANIA. Jest to duże dobrodziejstwo więc należy z niego skorzystać, na co zwracam uwagę rodziców i opiekunów. Oto komunikat:

Od 01.03.2000r. w Gminnym Ośrodku Zdrowia nr2 w Pawłowicach, ul. Górnicza 14a, w każdy piątek od godz. 9.00-14.30 jest wykonywane nieodpłatnie lakowanie zębów dla mieszkańców gminy Pawłowice, którzy nie ukończyli 15-tego roku życia.

Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej w Pawłowicach
Dyrektor - lek.med. Jerzy Pawełczyk

Płacisz podatek - możesz skorzystać

W każdy wtorek dyżur przedstawiciela Urzędu Skarbowego

Zgodnie z zapowiedzią i na podstawie porozumienia wójta gminy z naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Pszczynie - od 7 marca (wtorek) do Urzędu Gminy Pawłowice zostanie delegowany kompetentny pracownik.

Ten przedstawiciel Urzędu Skarbowego będzie przyjmował zainteresowanych podatników w każdy wtorek w godzinach od 8.00 do 15.00.

U niego można będzie uzyskiwać informacje podatkowe oraz pobierać blankiety formularzy, które musi wypełnić każdy podatnik.

Dyżury potrwają do upływu terminu rozliczeń podatkowych.

Przedstawiam

St.post. p. Karolinę KLOC

Komendant Komisariatu Policji w Pawłowicach p. podkomisarz **Andrzej Trzciniński** systematycznie tworzy **ZESPÓŁ POLICJANTÓW DZIELNICOWYCH**, opiekujących się stale poszczególnymi sołectwami gminy.

Dzisiaj przyjemnie mi przedstawić dzielnicowego części Pawłowic i części OSIEDLA st. post. p. **Karolinę KLOC**.

Krąg jej stałego działania obejmuje ulice: **Mickiewicza, Połą, Szkolną, 22 Lipca, Wesołą** oraz **Pukowca**.

I choć funkcję tę pełni krótko - już zyskała sobie życzliwą opinię okolicznych mieszkańców.



Sportowcy też lubią potańczyć

BYŁ BAL!

W Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach zorganizowano trzeci doroczny "Bal Sportowca". Stał się on okazją do podsumowania działalności sportowej, rekreacyjnej i turystycznej w 1999r.

W imprezie uczestniczyli działacze i zawodnicy klubów i organizacji sportowych.

Wyróżniającym się działaczom i klubom wójt p. **Damian Galusek** wręczył upominki i dyplomy.

Wyróżnieni zostali p. **Iwona Gawlas**, p. **Marek Biernat**, p. **Zbigniew Dusza**, p. **Adam Sztynchny**, p. **Ferdynand Kielkowski**, p. **Marek Kobiela**, p. **Antoni Solecki** i p. **Zbigniew Suchodolski**.

Ponadto wyróżniono: **Szkolny Związek Sportowy, TKKF "Rozwój" Pawłowice** i **GKS "Pniówek 74" Pawłowice**.

W programie wystąpiła formacja tańca nowoczesnego "Klips" z Jastrzębia Zdroju. B.W.



Uznanie dla p. **Władysława Gawlasa** - prezesa Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Rozwój” Pawłowice w związku z dziesięcioleciem działalności oraz za zaangażowanie klubu w życie sportowe gminy. Gratuluje wójt p. **D. Galusek**, a asystuje p. mgr **Bożena Wróbel**.

Znowu dziewczynki...

Zgłoszono narodziny dwóch dziewczynek. A, że kobiety są lepszą częścią ludzkości, witamy je z życzliwym uśmiechem!

Sara Zwierzchowska, c. Zbigniewa i Ewy, ur. 03.02. z Pawłowic;

Julia Korus, c. Romana i Aleksandry, ur. 28.01. z Pawłowic.

Zmarli

W ostatnich tygodniach zostali odprowadzeni na wieczny spoczynek:

Franciszek Bierski z Jarząbkowic, 85 lat;

Edward Gęborys z Pawłowic, 47 lat;

Grażyna Bochenek z Pawłowic, 45 lat.

RiP



Formacja Tańca Nowoczesnego „KLIPS” z Jastrzębia pokazała uczestnikom balu swoje umiejętności. Foto Zofia Tchórz

Uznanie zasług p. Eryka WALTARA

Prezes odszedł dzieło trwa

Na zebraniu sprawozdawczym Ochotniczej Straży Pożarnej w Pielgrzymowicach rezygnację złożył dotychczasowy, wieloletni prezes p. **Eryk WALTAR**. A prezesował pielgrzymowickim strażakom aż dziewięć lat.

Jego dwie główne dewizy brzmiały: "Bogu na chwałę - bliźniemu na ratunek" oraz - dla przełożonych - "Możecie na nas liczyć".

Pan Eryk w znakomitym stanie wprowadził jednostkę OSP w rok 2000. Za jego prezesury pielgrzymowicka straż obchodziła swoje stulecie. Ta wierność zasadom ochotniczego stražactwa została nagrodzona "Złotym Znakiem Zwią-



ku", który zawisł na jej sztandarze. Jednostkę, jako należącą do najlepiej przygotowanych, włączono do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, a także do radiowego systemu alarmowania.

Na jubileusz przeprowadzono gruntowny remont Domu Strażaka, który stał się ośrodkiem miejscowości. Obok budynku postawiono wiatę-aulę, umożliwiającą organizowanie imprez na otwartym powietrzu.

Największym prezentem dla strażaków był nowy wóz bojowy typu GBAM 2,5/16/STAR 266 z masztem oświetleniowym i agregatem prądowym. Jednostka dysponuje także wyremontowanym samochodem pożarniczym GLM "ZUK".

Ten dorobek wystawia świadectwo zapobiegliwemu prezesowi i dobremu reprezentantowi strażackich spraw.

Eryk Waltar wstąpił do OSP w roku 1964. Za swoją wybitną działalność otrzymał brązowy, srebrny i złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa, odznaczenie "Wzorowy Strażak" i XXXV-lat wysługi.

Wójt gminy p. **Damian Galusek**, a jednocześnie prezes Gminnego Zarządu Związku OSP wyraził p. E. Waltarowi wysokie uznanie.

Zarząd pielgrzymowickiej OSP i ogół strażaków składają panu Erykowi serdeczne podziękowanie za wieloletnie działanie w służbie mieszkańców oraz bezpieczeństwa pożarowego. Jego współpracę z ludźmi i organizacjami uznaje się za wzór. Ustupiającego prezesa pożegnano życzeniami długich lat życia w zdrowiu i pomyślności.

Na swego następcę na stanowisku prezesa p. E. Waltar zaproponował p. **Alojzego Króla**, członka Zarządu OSP w Pielgrzymowicach.

Sołtysi o samorządzie lokalnym CO DAŁ MOJEJ WSI... (jeśli dał gminie)

Ósmego marca samorządowi lokalnemu (terytorialnemu) "strzeli" dziesięć lat. Tego bowiem dnia 1990 roku Sejm przyjął ustawę, która go powołała. W pierwszym artykule stwierdzono "MIESZKAŃCY GMINY TWORZĄ Z MOCY PRAWA WSPÓLNOTĘ SAMORZĄDOWĄ". Jednak składają się na nią mniejsze wspólnoty wiejskie. Jak i czym zaznaczył się samorząd w sołectwach naszej gminy? O to zapytałem kilkoro sołtysów, bo właśnie oni na swoim terenie muszą bilansować plusy i minusy. Pytania brzmiały:

- 1) Co samorząd lokalny przyniósł mojej miejscowości (jakie zmiany, jakie inwestycje, jaki postęp)?
- 2) Czy samorząd lokalny w GMINIE PAWŁOWICE należycie wykorzystuje swoje uprawnienia?
- 3) Czego oczekują od samorządu lokalnego dla przyszłości GMINY (co uznają za najważniejsze)?
- 4) Jakie trzy główne nadzieje (oczekiwania) wiąże moja miejscowość z działalnością samorządu?

Otrzymałem następujące odpowiedzi:

Od p. FRANCISZKA GRUSZKI - sołtysa WARSZOWIC Liczy się z nami - i oby tak dalej

Dokonań jest dużo i zmieniły one kształt wsi. Żeby nie przedłużać wyciąg:

- dokończono budowę wodociągu,
- sołectwo zgazyfikowano,
- dano nam nowoczesną telefonizację,
- umożliwiono dokończenie budowy (która bardzo się wlokła) sali gimnastycznej przy szkole. Sala jest piękna, wygląda jak pałacyk i spełnia swoje zadania. A ostatnio zbudowano wokół niej trzy boiska - do kosza i siatki, do skoku w dal i do rzutu młotem,
- przede wszystkim wyremontowano, rozbudowano, unowocześniono szkołę, której budynek liczył już 70 lat. Teraz to inna szkoła, inne warunki nauczania, inne koszty utrzymania, budynek gruntownie ocieplono,
- zagospodarowano "Pole Warszawickie" czyli teren po projektowanej KWK "Warszowice". Obecnie działają tam już trzy nowoczesne zakłady wytwórcze,
- duże zmiany nastąpiły w remontach dróg, chociaż główne nie należą do gminy,
- wprowadzono powszechną zbiórkę odpadów więc wieś jest czysta.

Zdaje egzamin

Samorząd w gminie zdaje egzamin. Jako gospodarz terenu widzi najpilniejsze potrzeby i umie wybierać najważniejsze. Dba o ochronę środowiska, wspiera instalowanie pieców ekologicznych, jak może popycha do przodu dzieło kanalizacji (choć to trudne i kosztowne), pilnuje sprawnej zbiórki odpadów.

Wreszcie samorząd lokalny liczy się z wnioskami Rady Sołeckiej i z opiniami zebrania wiejskiego.

Oczekuję nie tylko w skali Warszowic lecz całej gminy:

- żeby mądrze gospodarował pieniędzmi, bo tych nigdy za dużo, a potrzeb ciągle wiele;
- żeby dbał, jak dotychczas o:
 - a) szkolnictwo,
 - b) lecznictwo,
 - c) ochronę środowiska,
 - d) estetykę poszczególnych miejscowości,
 - e) realizację potrzeb zgłaszanych przez rady sołeckie i zebrania wiejskie.

Będzie lepiej w gminie - to i u nas

Bo jak będzie coraz lepiej w gminie - będzie też coraz lepiej w Warszowicach.

My mamy cztery nadzieje lub oczekiwania:

- 1 - stawiamy na ekologię, a to wiąże się z budową kanalizacji sanitarnej, która według planów ma w ciągu paru lat dojść do Warszowic.
- 2 - jeszcze mocniej stawiamy na budowę, konserwację i modernizację dróg. W Warszowicach są to potrzeby PALĄCE.
- 3 - mam nadzieję na rozbudowę oświetlenia ulic.
- 4 - i taką mam nadzieję na szybkie wykorzystanie studni głębinowych na "Polu Warszawickim", bo to nas zaopatrzy w zdrową wodę o lepszym smaku.

Od p. ZYTY KAPEL - sołtysa PIELGRZYMOWIC

Po pierwsze, po drugie, po trzecie...

Na pierwszym miejscu muszę postawić ogromny postęp w modernizacji bazy oświatowej. Budowa nowej szkoły, której latami nie można było ukończyć, nabrała tempa po przejściu przez samorząd.

Nie tylko ukończono budynek zgodnie z planami, ale zmodernizowano salę gimnastyczną, którą kiedyś wzniesiono ogromnym nakładem sił społecznych. Obecnie szkoła wraz z salą stanowią nowoczesną, estetyczną, pięknie wykończoną placówkę. Zadbano również o małą architekturę wokół szkoły.

- kończy się boiska do piłki ręcznej i koszykówki, zmodernizowano bieżnię, zaadaptowano pomieszczenia w suterrenach szkoły na szatnie, natryski i pokój sędziego miejscowego klubu sportowego,
- zaadaptowano jedno mieszkanie w "Domu Miarki" dla przedszkola, a przedszkole uzyskało drugą salę i piękną szatnię,
- podjęto ważne dla wsi inwestycje, takie jak:
 - a) budowa parkingów przy kościele i przedszkolu,
 - b) umocniono osuwające się wzgórze przy kościele (cmentarz),
 - c) pokryto asfaltowym dywanikiem ulice K.Miarki i Zieloną,
 - d) ułożono płyty betonowe na stromych zjazdach, ciągle niszczone przez wodę. Dotyczy to ulic: Zielonej, Gruntowej, Ruptawskiej. Bieżąc utwardza się pozostałe drogi.
- do tego dodam piękny remont Domu Strażaka i budowę parkingu wokół niego.

Jesteśmy słyszani i słuchani

Samorząd GMINY wykorzystuje uprawnienia m.in. przez ścisły kontakt z radami sołeckimi, zapraszanie sołtysów raz w miesiącu na posiedzenia Zarządu Gminy, a to pozwala na prawidłowy przepływ informacji. Dzięki tym formom dostrzegane są najważniejsze problemy miejscowych społeczeństw. W toku nieraz ostrych dyskusji - podejmuje się decyzje ważne dla poszczególnych sołectw.

Drogi uważam za najważniejszy problem dla PRZYSZŁOŚCI GMINY (i to jej najbliższej!). W związku z ogromnym rozwojem motoryzacji w gminie - drogi budowane w poprzednich latach nie spełniają funkcji arterii komunikacyjnych. Są wąskie, nieutwardzone, z licznymi wybojami, a to powód niezadowolonych społeczności. Niestety, ludzie nie dostrzegają jak wiele się zmieniło w ostatnich latach w środowisku wiejskim, że wszędzie jest gaz, woda, telefon itp. Widzi się nie to co dobrze służy, lecz to, co w tej chwili dokuca.

Dlatego najważniejsze staje się zgodne z przyjętym planem osiągnięcie postępu w pracach drogowych. Jest to zadanie ogromne co do zakresu i co do kosztów.

Pamiętać o zagospodarowaniu przestrzennym

Należałoby również rozpatrzyć podstawy podejmowania decyzji o budowie nowych domów wzdłuż już istniejących dróg, bo tam biegnie cała infrastruktura. Dlatego opowiadam się za bardzo powściągliwym wydawaniem zezwoleń na stawianie domów na terenach dziewiczych, nieuzbrojonych, bez dojazdu.

Gdy o Pielgrzymowice idzie - oczekujemy dalszej walki o:

- ciągle polepszanie ekologii miejscowości i związaną z tym dbałość o zieleni, organizowanie nowych zalesień,
- podjęcie wytrwałej walki o czystość wód powierzchniowych oraz gruntowych. A to oznacza potrzebę kanalizacji (która u nas, ze względu na pofalowanie terenu i rozległość wsi, będzie przedsięwzięciem równie trudnym jak kosztownym).

Od p. BOGUMIŁY TEKLI - sołtysa GOLASOWIC

Dobrze zorientowany w kwestiach życia i potrzeb

Uważam, że samorząd lokalny gminy Pawłowice jest o wiele lepiej zorientowany we wszystkich kwestiach życia i potrzeb ogółu mieszkańców sołectwa Golasowice niż był, jest i będzie na przykład Urząd Województwa.
ciąg dalszy na str. 4

ciąg dalszy z poprzedniej strony

CO DAŁ MOJEJ WSI... (jeśli dał gminie)

wódzki w Katowicach. Dzięki temu jesteśmy już sołectwem zaopatrzo-
nym w:

- telefony,
- gaz,
- wodociągi,
- dobre połączenia z miastem Jastrzębie.

Jest to zasługa wielu działaczy także minionych kadencji. Spośród golasowiczów wymienię piękną postać śp. Nikodema Stajszczyka, który był bardzo skutecznym sołtysiem i jest do dziś bardzo dobrze wspomniany.

Zmiany widać wszędzie

Samorząd naszej gminy dokłada wiele starań by rozwiązać jak najwięcej problemów. Kto ma oczy i dobrą wolę - ten musi dostrzegać zmiany. Z kolei jako sołtys na comiesięcznych posiedzeniach Zarządu Gminy poznaję jej sprawy całościowo jak i innych miejscowości, a jednocześnie mam możliwość bieżącego przedstawienia golasowickich potrzeb. Z sesji Rady Gminy dowiaduję się też czy dane zadanie inwestycyjne lub jakiś problem daje się załatwić. A nie zawsze się daje - na przykład chodnik przy ulicach Kraszewskiego i Korczaka - przynajmniej "nie od ręki" i dla dobra mieszkańców. Dotyczy to również naprawy dróg niezależnych od nas, czyli powiatowych, wojewódzkich oraz połączenia z powiatem Pszczyna.

Powiem mniej skromnie

Oczekuję (powiem mniej skromnie!) wiele. W szczególności:

- konkretnych działań dla zmniejszenia bezrobocia zwłaszcza wśród młodzieży (jakichś kursów zawodowych, jakiegoś zrzeszania w kluby pracy, utworzenia studium pomaturalnego).
- konkretnych działań w rolnictwie, choćby wspomżenia tworzenia tzw. grup producenckich, może małych zakładów przetwórczych itp.
- dla Golasowic - jeżeli w najbliższych latach nie przeprowadzi się kanalizacji, to wypracowania innych metod oczyszczania ścieków.

Jako sołtys obawiam się postaw i decyzji niektórych Panów Radnych. Ostatnie wydarzenia, związane z zamiarem likwidacji przedszkola, dały mi sporo do myślenia... Zastanawiam się czy powinnością radnego jest służba wobec całej społeczności, w tym także tych najmniejszych... To pozostaje do dopowiedzenia i dopracowania.

Przysłowia ludowe na marzec

Zawieje na świętego Albina, zalana będzie każda dolina.

W św. Halszki dzionek nuci już skowronek.

Kiedy na Kazimierza pogoda - to na ziemniaki będzie uroda.
Na Jana Bożego z odmrożonym nosem - daj niewieście kwiaty z koszem.

Gdy mróz w marcu dnia dziesiątego, jeszcze 40 dni mrozu takiego.

Na św. Grzegorza idą rzeki do morza.

Kiedy w marcu baba słaba - chłopie pacierz mów.

Kiedy starzec przeżyje marzec - będzie zdrów.

Na Longina stroi się dziewczyna, zapytaj ją to przyczyna!
Jak w marcy grzmi, to w maju śniegiem ćmi.

Ogrodniczka Gertruda, gdy słońce błysnie, robi cuda.

Św. Józef ciągnie trawy wózek, ale częściej się smuci, bo śniegiem przyrzuci.

Suchy marzec - maj niechlodny, kwiecień mokry - rok niegłodny.

W marcu kto siał nie zaczyna, dobra swego zapomina.

Co marzec wypieczę, to kwiecień wysieczę.

Na Zwiastowanie pogoda, wiosna ciepła i słońca doda.

Jeśli w marcu są grzmoty, urosnie żyto ponad płoty.

WIERZ

**Już V i bardzo owocna edycja
popularnego konkursu**

Ocalają od zapomnienia

"Naród żyje dopóty, dopóki żyją jego tradycje. Obrzędy i tradycje rodzinne należą do skarbcza naszej kultury narodowej i nie mogą być zapomniane".

W myśl przytoczonej dewizy Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Pawłowicach rozpisало V edycję Gminnego Konkursu "OCALAMY OD ZAPOMNIENIA" która obejmowała szopki, betlejemki i stajenki wykonane przez dzieci pod okiem nauczycieli bądź rodziców. Wszystko to pokazano w Warszowicach. Budowle, które przysłano na konkurs przeszły najśmielsze oczekiwania. Cóż za różnorodność form: szalasy pasterskie, szopki w stylu krakowskim, piramidy schodkowe, tradycyjne stajenki, płaskorzeźby... A wszystko to z przeróżnych materiałów: drewna, słomy, tektury, ale też kamienia, włókna kokosowego, wytlóczek na opakowania jaj. Zaś scenki rodzajowe zrobiono z modeliny, masy solnej, drewna, kory, papierowych wycinanek, plasteliny, materiałów tekstylnych... Wszystko to wzbudziło szczerze zainteresowanie i uznanie oglądających. Zaiste, szeroka gama pomysłów, ale też bardzo trudne zadanie dla jurorów.

Oceniano, nagrodzono i wyróżniono...

Nagrody otrzymali:

- z SP Golasowice: Jan Musioł, Daniel Zug, Agnieszka Podruczna, Ilona Żurat, Janusz Karzełek, Krzysztof Cimała, Patryk Głowala,
- z SP Krzyżowice: Tomasz Gabryś, Remigiusz Fizia,
- z SP Warszowice: Agnieszka Kuboszek, Barbara Kiełkowska, Aleksandra Grabowska, Anna Baron, Angelika Sztupecka, Mateusz Krentosz, Kasia Hanusek, Jacek Baron, Mariusz Cynowski, Grzegorz Skorupa, Michał Podleśny, Dawid Owczarek, Dawid Lala.

Wyróżnienia otrzymali:

- z SP Golasowice: Marcin Duda, Paweł Brańczyk, Roksana Szatkowska,
- z SP Krzyżowice: Michał Uglorz, Ola Penter, Zuzia Kamińska,
- z SP 2 Pawłowice: Mateusz Lebioda, Jakub Lebioda,
- z Gimnazjum nr 2 Pawłowice: Kamil Bardaryk,
- z Gimnazjum Pielgrzymowice: Łukasz Duda,
- z SP Pielgrzymowice: Anna i Maria Kiełkowskie,
- z SP Warszowice: Mariola Pisarek, Beata Gogółka, Ola Krupka, Mariusz i Przemek Bienioszek, Justyna Herok, Renata Konieczna, Małgorzata Podleśny, Przemysław Myrczek, Czesław Oleś, Sylwia Warzecha, Agnieszka Gogółka, Kinga Ziółkowska, Marcin Lasek.

48 wyróżnionym spośród 93 twórców konkursu, nagrody książkowe wraz z dyplomami wręczali pp. mgr **Barbara Siemienuk** - dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty w Pawłowicach i mgr **Waldemar Korowacki** - starszy wizytator Delegatury Kuratorium Oświaty w Bielsku-Białej. W tym miejscu bardzo serdeczne podziękowanie należy się sponsorom.

W imprezie uczestniczyli wszyscy uczniowie Szkoły Podstawowej w Warszowicach i filii Gimnazjum Nr 1 w Warszowicach wraz z nauczycielami.

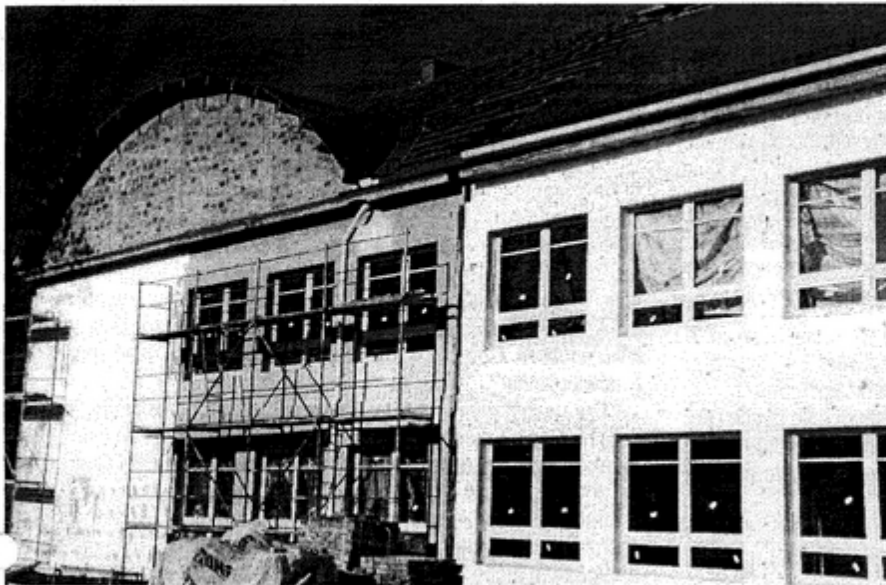
Piękną okrasą były "JASEŁKA" z żywym (!), ale bardzo grzecznym dzieciątkiem, które w czasie półgodzinnego występu bawiło się w kołysce. Siostra katechetka **Krystiana** otrzymała zasłużone brawa, gdyż widowisko wzruszyło dorosłych i wyciszyło dzieci.

W II części spotkania zgromadzeni oglądali wystawę, na której wszyscy nienagrodzeni wykonawcy szopek otrzymali czekolady. Ostatnim akcentem był słodki poczęstunek od firmy "TAD" p. **Tadeusza Pisarka** z Pawłowic.

Prace oceniały pp. mgr **Katarzyna Wybrańczyk**, mgr **Halina Spek** i **Matylda Sierka**.

A konkurs sponsorowali: Urząd Gminy, Bank Spółdzielczy i firma "TAD" z Pawłowic oraz sklep "Barbórka" z Warszowic.

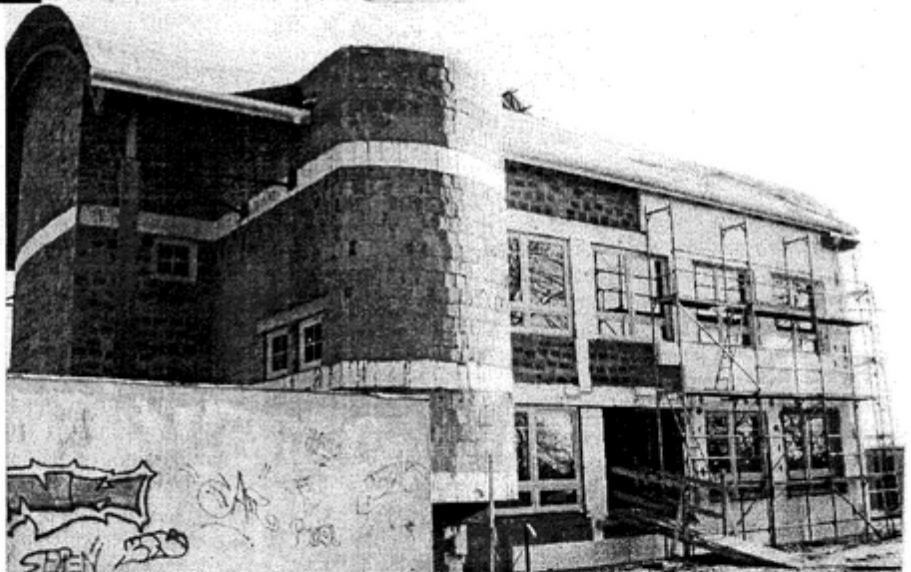
Mimo zimy "JEDYNKA" rośnie i... "zmienia skórę"



Pomyślnie przebiega przebudowa i rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 1 oraz I Publicznego Gimnazjum w Pawłowicach. Nie napiszę pochlebnie, żeby nie... zapeszyć. Jednak firma p. **J. Piotrowskiego** ma szczęśliwą rękę i jeśli jej się uda pokazać to, co pokazała na przykładzie Szkoły Podstawowej w Warszawicach, to ujrzymy bardzo interesujący wynik. Tyle, że pawłowicki obiekt ma według projektanta oraz inwestora - Urzędu Gminy o wiele trudniejsze i rozleglejsze wymagania. Dlatego, że samo przedsięwzięcie jest znacznie większe.

W każdym razie to, co dotychczas wyszło spod rąk budowlanych, zapowiada się nader interesująco.

Mimo zimy, która w styczniu nie szczędziła śniegu, za to w lutym ciepła, roboty



przebiegały jak należało. Zresztą są już technologie pozwalające prowadzić budowy (a przynajmniej szereg ich elementów) w różnych warunkach atmosferycznych.

Jak to jest? Co się dzieje?

Przypominam, że już 16 grudnia przekazano do użytku osiem pomieszczeń. Teraz trwają dalsze prace dostosowawcze w tej części, która istniała ("starej", określanej jako segment A1).

Natomiast na segmentach dobudowywanych (B1 i B2) od strony boiska GKS-u:

- "pojawił się" dach łukowy (podwykonawcą jest "Kasper Polska" z Gliwic,
- montowane są blachy pokryciowe,
- wstawia się okna (choć ze zdjęć widać, że większość już jest),



- ocieplane są ściany zewnętrzne (przy tak dużym budynku jest to bardzo ważne dla obniżenia kosztów ogrzewania),

- zakładane są instalacje wodno-kanalizacyjne i elektryczne,

- na segmencie E (to część od strony przedszkola) zabetonowano strop nad piętrem.

Do zakończenia tego dużego dzieła na pewno będzie ich przybywać.

A teraz proszę obejrzeć zdjęcia, które około połowy lutego zrobiła p. **Zofia Tchórz**.

DOPISEK: A niektóre prace mogą już być dalej niż wynika ze zdjęć. Bo firma szybko buduje.

W cyklu doroczných zebrań wiejskich KRZYŻOWICE również miały swój dzień. Miejscowość z pewnym żalem o niedoceniań, ale przecież bez niej gmina byłaby znacznie mniejsza. A jednocześnie wieś wyjątkowo boleśnie dotknięta szkodami górnymi oraz ich następstwami. To one składają się na miejscowych siedem plag i one wpływają na losy mieszkańców. Na pewno trudniejsze niż gdzie indziej, przesłaniające widoki na przyszłość, które przecież chce mieć każdy.

Dobrze, że KWK "Pniówek", zależna od tego co leży pod Krzyżowicami, a Krzyżowice od tego co kopalnia robi pod nimi - przysłała odpowiednich przedstawicieli aby mogli odpowiedzieć na główne pytanie: i co dalej?

Zresztą postawił je jasno i stanowczo sołtys p. **Franciszek Stachowicz**, który - jak go znam - zwykł traktować sprawy bez owijania w bawełnę.

DALSZE PODKOPY

Odpowiedziano.

Główny inżynier ds. przygotowania produkcji "Pniówka" p. mgr inż. **Andrzej Knapczyk** oraz kierownik Wydziału Szkód Górniczych p. inż. **Mirosława Leparska**. Widoki do roku 2005 są następujące:

- teren w sołectwie osiadł w granicach od dwóch do trzech i pół metra czyli mocno. Im dalej na północ od Pszczynki, tym szkody będą większe. Jasne? Jasne! Tak płaci wieś za to "szczęście", że pod nią leżą pokłady węgla, który warto wybierać.

- kopalnia stara się łagodzić skutki szkód, bo musi. Chcę wierzyć, że czyni to z sercem, z myślą o mieszkańcach, dotkniętych przez jej los. A więc:

- podwyższy się wały na Pszczynce (już zresztą wysokie, przynajmniej na niektórych odcinkach). A jak pokazała letnia powódź w roku 1997 tak pieszczotliwie zwana Pszczynka potrafi bardzo szkodzić.

- przebuduje się most na Orlej oraz wymieni pompy w przepompowni na znacznie wydajniejsze, żeby ograniczyć zagrożenie wylewem. Pamiętam i długo będę pamiętał jak na zawodność istniejących pomp pomstował na wyjazdowej sesji Rady Gminy (właśnie w Krzyżowicach) tamtejszy radny p. **Adolf Woźnica**. Miały wylewać wodę a... pierwsze zostały zalane.

Przetarg na przebudowę mostu wygrała firma INCOM, której przedstawiciel p. inż. **Rajwa** poinformował o planowanych robotach. Zamierzano je rozpocząć w połowie lutego. Przebudowa potrwa do października. Założenie polega na podwyższeniu nowego mostu o 2,5 metra. Stary będzie wykorzystywany do objazdu na czas robót. Nie da się uniknąć wyłączenia tego odcinka z ruchu na dwa miesiące, co dodatkowo utrudni komunikację. Ponieważ most pójdzie wyżej - wyżej pójdzie także jezdnia na długości około 80-90 metrów.

ZEBY NORMALNIE ŻYĆ

Tu już zarysowały się problemy, bo przecież wieś musi normalnie żyć. A więc: czy most zamknie się podczas zniew? - pytał p. **Jacek Filipowski** - bo przez stary kombajn nie przejadą. A jak będzie wyglądał dojazd z ul. Szkolnej do Warszowic i Pniówka? - indagował p. **Jerzy Pisarek**. Otóż - jak wynikało z odpowiedzi p. inż. **Leparskiej** - sprawę jeszcze się rozważa. Pan **Mieczysław Sieminowicz** prosił o sporządzenie harmonogramu przebudowy tak, aby roboty pozwalały jako-tako normalnie wydostawać się mieszkańcom poza Krzyżowice i nie wymagały uciążliwych objazdów. Pan **Andrzej Woszczycki** domagał się odpowiedzi kiedy nastąpi frezowanie ul. Ligonie. Pan **Maziarz** chciał wiedzieć kto i czy sprawuje nadzór nad firmami wykonującymi remonty w mieszkaniach. Pan **Jerzy Milewski** żądał informacji czy oszkudkuje się zniszczenie pomników na cmentarzu.

Pan **Tadeusz Borgiel** wytknął, że do września miano przeprowadzić w jego posesji kontrolę szkód górniczych, co nie nastąpiło do zebrania. W zamian usłyszał, że nastąpi to do końca kwietnia (czyli z siedmiomiesięcznym opóźnieniem, jeśli kolejny termin zostanie dotrzymany!). Na koniec tego tematu p. inż. **Knapczyk** zadeklarował: 1) wyjaśnienie sprawy remontu mieszkania w najbliższym czasie; 2) odpowiedź n.t. odszkodowań za zniszczenie cmentarnych pomników ("czy będą brane pod uwagę"?!) zapadnie, gdy komisja ds. szkód zbada ich zasięg w kościele. Stanowisko dość dziwne, skoro nagrobek jest określoną własnością, a żadne prawo nie usprawiedliwia niepokoje-

Walne zebranie wiejskie

DWA NAJWAŻ (inne też

nia nieboszczyków na cmentarzach.

UWAGA NA WODĘ

Ze skutkami działania kopalni wiąże się bardzo ściśle stan powierzchni oraz stosunków wodnych w całej miejscowości. Pierwsza podlega ciągłym zniekształceniom, a wody też nie spływają normalnie. Tym ważniejsza jest praca miejscowej spółki wodnej, powołanej w 1997 roku (późno!). Spełnia ona dobre usługi dla rolników oraz ogółu mieszkańców, skoro w minionym roku oczyściła 3.470 metrów rowów melioracyjnych czyli o 675 metrów więcej niż w poprzednim. Dała też pracę kilku osobom. Część krzyżowiczów zdaje się nie doceniać spółki. Skąd to stwierdzenie?

Czy można pytać ludzi tak doświadczonych przez wodę, kiedy zaczęła myśleć o szkodach, które wyrządzi w przyszłości? A jednak, skoro: a) mieszkańcy wnieśli tylko 1308 zł składek, b) Urząd Gminy dołożył 2000 zł, c) zaś KWK "Pniówek" 6000 zł (choć po prawdzie ta ostatnia jest główną sprawczynią, że wiele nie płynie jak powinno płynąć). Mimo wszystko, jako-tako znając miejscowość, nie potrafię zrozumieć tego stanu. Bo przecież na warunki życia też oddziaływa - powiedzmy to tak - regulowanie biegu wód powierzchniowych. Przykłady: p. **Helena Mrózek** skarżyła się na nieoczyszczoną pobocza, wskutek czego woda spływająca z ul. Ligonie nanosi żużel na jej posesję; p. **Herbert Tomecki** zasygnalizował brak przepustu pod drogą (wicewójt p. **M. Bęben** zapowiedział wizję lokalną w tej kwestii).

DROGI BOŁĄCZKA NR 2

A w ogóle stan dróg bardzo interesuje krzyżowiczów oraz denerwuje. Na przykład p. **Joachim Stęchły** pytał czy na gminnej drodze można zawracać plugiem lub kombajnem podczas prac polowych? W odpowiedzi stwierdzono, że tego czynić nie należy i proszone rolników o przestrzeganie zakazu w ich własnym interesie. Dalej p. **Jerzy Milewski** ostrzegał przed topolami przy ul. Ligonie, zagrażającymi bezpieczeństwu; p. **Franciszek Stachowicz** domagał się oświetlenia odcinka tejże ulicy w kierunku Warszowic, głównie w trosce o dzieci wracające z gimnazjum; p. **Helena Rucka** prosiła o oświetlenie ul. Śląskiej w kierunku Osin, będącej drogą powiatową; p. **Andrzej Woszczycki** zwrócił uwagę na duży ruch pieszych na wspomnianej ul. Ligonie, zagrożonych przez samochody wskutek braku chodnika. Do tej kwestii włączył się radny powiatu p. **Marian Wańczura**, stwierdzając, że starostwo nie dysponuje funduszami na chodniki. Przewiduje się tylko sprzątan. poboczy, usuwanie żużla i garbów oraz łatanie dziur. Wójt wyraził zrozumienie dla żądań mieszkańców i uznał, iż chodnik jest bardzo potrzebny, jednak gminie nie wolno go wybudować z własnych pieniędzy na drodze powiatowej.

CO DALEJ Z PRZEDSZKOLEM?

Jak należało oczekiwać - jednym z koronnych i drażliwych tematów były dalsze losy miejscowego przedszkola. Otóż sołtys p. **F. Stachowicz** powiadomił zebranych o piśmie Zarządu Gminy do Rady Sołectwiej z prośbą o opinię n.t. zamiaru jego likwidacji. Zaczęło być gorąco, ale wójt udzielił rzeczowych wyjaśnień.

Po pierwsze - Rada Gminy uchwałą wyraziła zamiar w tej sprawie. Ewentualne zamknięcie placówki jest obwarowane kilkustopniowym postępowaniem.

Po drugie - w roku 2000 lub najpóźniej 2001 przedszkola stracą wszystkich "zerówkowiczów" ponieważ przejmą ich szkoły. Z krzyżowickiej, która już oddała siódmą klasę (poszła do gimnazjum), we wrześniu odejdzie ostatnia ósma klasa. Szkoła straci łącznie około 50 uczniów. Będą więc wolne sale i wolni nauczyciele. A uczyć powinni od początku, czyli także sześciolatków, właśnie kwalifikowani pedagodzy - i takie jest założenie reformy oświaty. Po prostu przewiduje ono bezdyskusyjne przesunięcie "zerówkowiczów" z przedszkola do szkół.

w Krzyżowicach

NIEJSZE TEMATY

ważne)

B. Kowalski

Wójt ponownie wyjaśnił, że gmina musi liczyć się z każdą złotówką. Obowiązkiem jej władz jest zapewnienie szybkiego rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego. Budżet powiększa się powoli, nie nadąża za inflacją. Natomiast potrzeby gminy (także Krzyżowic) są duże i rosną. Z tej racji inwestycje udają się gminie dzięki oszczędnemu gospodarowaniu pieniędzmi, więc liczy się każda oszczędność.

Poza tym remont obecnego przedszkola, lokalowo ubożego oraz przestarzałego, jest po prostu nieopłacalny. Władze kontrolne, analizujące każdy wydatek z budżetu, nie darowałyby władzom gminy takiej rozrzutnej decyzji.

Po trzecie - w życie wchodzi niż demograficzny i dzieci w wieku czterech-pięciu lat są bardzo nieliczne (w Krzyżowicach konkretnie około dziesięciuro).
Po czwarte - w takich warunkach utrzymanie jednego przedszkola byłoby bardzo kosztowne. A utrzymywano by z pieniędzy wszystkich podatników.

Po piąte - dlatego władze gminy podejmują dyskusję z zainteresowanymi mieszkańcami. Pojawiają się propozycje różnych rozwiązań. Na przykład powołania przedszkola niepublicznego z 50% dopłatą z budżetu gminy. Na przykład dowozu "maluchów" do innych przedszkoli.

RZECZOWO O DRAŻLIWYM

Rozpętała się dyskusja. Mimo, że temat był drażliwy - przebiegała w rzeczowym klimacie. Pan **Andrzej Zonenberg** zwrócił uwagę, że dopłata do jednego dziecka w Krzyżowicach jest o 48 złotych większa od średniej w gminie, lecz przy dużych kosztach przystosowania budynku szkoły do wymagań przedszkola jest mało istotna. Ponadto - jego zdaniem - puste sale szkolne można przeznaczyć - na przykład na pracownię komputerową. Jedną z matek dzieci w wieku przedszkolnym sprzeciwiła się rozpatrywaniu losów przedszkola w kategoriach opłacalności. Jej zdaniem brak opieki przedszkolnej zmusi matki małych dzieci do rezygnacji z pracy, co zwiększy liczbę bezrobotnych.

Tu włączył się przewodniczący Rady Gminy p. **Franciszek Dziendziel**. Zaproponował on rozważenie możliwości powołania przedszkola niepublicznego. Również u nas są dobre przykłady takich placówek.

OPINIA WSI

Obecni na zebraniu mieszkańcy obstawali przy swoim. Pan **Jerzy Pisarek** zaproponował aby nie mówić o likwidacji przedszkola lecz o przeniesieniu go do szkoły.

Ponieważ Krzyżowice są w Radzie Gminy reprezentowane tylko przez jednego radnego - nie mogą mieć wpływu na ostateczną decyzję. Dlatego właśnie Rada Sołecka zajmuje takie a nie inne stanowisko. Poza tym p. **J. Pisarek** zakwestionował sposób podziału odszkodowań, otrzymywanych przez gminę od górnictwa. Jego zdaniem Krzyżowicom należy się z nich więcej, aby mogły wpłynąć na warunki życia mieszkańców. Pani **Anna Jagłowska** opowiedziała się za utrzymaniem przedszkola a przeciwko odmawianiu dzieciom - jak to wyraziła - tego co mają: dwóch piaskownic, zjeżdżalni i dwóch huśtawek. Radny powiatu p. **M. Wańczura** zaproponował odbycie na ten temat wyjazdowej sesji Rady Gminy aby mogła usłyszeć głosy zainteresowanych mieszkańców. Ten projekt poparł sołtys p. **F. Stachowicz**. W rezultacie stanęło - jak dotychczas - na opiniach walnego zebrania mieszkańców i Rady Sołeckiej:

- przeciwstawiających się zamiarowi likwidacji publicznego przedszkola,

- nie wyrażających zgody na dowożenie dzieci 3-5 letnich do sąsiednich przedszkoli, a to ze względów bezpieczeństwa i kosztu transportu,

- proponujących (po wyjaśnieniu przez Pana Wójta) możliwości wyboru innych form - na przykład umieszczenie w budynku szkoły

dwóch oddziałów przedszkolnych i przystosowanie jej pomieszczeń.

Zastrzeżono też podjęcie ostatecznej decyzji po konsultacji z rodzicami, dyrektorami szkoły i przedszkola, władz gminy i Rady Sołeckiej.

A JEDNAK SIĘ ZMIENIA

Zebranie, które opisuję, było bogate w tematy. Sprawilo to głównie sprawozdanie p. **F. Stachowicza**, który przedstawił szczegółowo działania administracyjne Rady Sołeckiej i własne oraz działalność gospodarczą w minionych trzynastu miesiącach.

Wynikało z niego, że:

- zakończono budowę parkingu przy kościele,
- położono dywanik asfaltowy na wcinie ul. Partyzantów,
- przeprowadzono bieżące remonty szkoły (gruntownie była remontowana kilka lat temu), przedszkola i domu ludowego,
- wyremontowano most na Pszczynce.

Dokonywano bieżących napraw dróg powiatowych i gminnych, odnawiając przy okazji znaki drogowe i wiaty na przystankach.

Sołtys ze swą Radą sporo razy interweniował o odśnieżanie i posypywanie dróg, wywóz śmieci, usuwanie awarii latarni, koszenie obwałowań Pszczynki, czyszczenie rowów opaskowych, rozprowadzanie wapna wśród rolników, współorganizowanie wyjazdów na wystawy rolnicze.

Na sześciu posiedzeniach Rady Sołeckiej omawiano bieżące potrzeby, informowano o decyzjach Zarządu Gminy, uczestniczono w trzech spotkaniach z policją n.t. bezpieczeństwa, utrzymywano stały kontakt z dzielnicowym. I tak dalej, i tak dalej. Przede wszystkim mnóstwo obowiązków miał sołtys - i on też się z nich gruntownie rozliczał. A jednocześnie - dziękując wszystkim za współpracę - okazał daleko posuniętą skromność w ocenie własnej roli chociaż wiadomo, że jest człowiekiem nr 1 w miejscowości. Swoje wyraziła też (pozytywnie) Komisja Rewizyjna ustami p. **Heleny Ruckiej** oraz p. **Karol Fojcik** w imieniu spółki wodnej.

Poinformowano mieszkańców o przewidywanej wycinie drzew i warunkach znakowania zwierząt przeznaczonych do obrotu (kier. Referatu Rolnictwa i Ekologii UG p. **Z. Wierzyński**). O zamiarach Komisarjatu dla poprawy bezpieczeństwa mówił dzielnicowy st. sierż. sztabowy p. **Marek Pustelnik**, o warunkach udzielania zasiłków z Ośrodka Pomocy Społecznej p. **J. Słowińska**.

SYGNAŁY

Tu uwagi i sygnały dołączali pp. **J. Pisarek**, **H. Rucka**, **J. Stęchły**. Na wniosek wicewójta p. **M. Bębna** opiniowano stan komunikacji. Poruszano możliwość zorganizowania w miejscowości dorocznych dożynek (p. **M. Wańczura** oraz p. **D. Galusek**). Przy okazji wójt wyjaśnił, że Przychodnia Zdrowia w Krzyżowicach (podobnie jak Ośrodek Zdrowia w Pawłowicach) nie uzyskały wymaganej liczby pacjentów, choć nie ma dążeń do ich zamknięcia.

Ogólnie kierownictwo gminy bardzo poważnie potraktowało troski Krzyżowic, co wyraziło się udziałem w zebraniu pp. **F. Dziendziela** - przewodniczącego Rady, **D. Galuska** - wójta, **M. Bębna** - wicewójta.

Wolno oczekiwać, że najważniejsze tematy znajdą korzystny dla Krzyżowic CIĄG DALSZY.

B. Kowalski

Rada Sołecka dziękuje p. **E. Kielkowskiemu**

W PIELGRZYMOWICACH

wyremontowano

kolejny krzyż

Rada Sołecka w Pielgrzymowicach wystosowała podziękowanie do tamtejszego mieszkańca p. **Erwina Kielkowskiego** za wyremontowanie krzyża przydrożnego przy ul. K. Miarki.

Uczyniono to w ramach uznawania starań ludności o stan dóbr kultury i szacunku dla chrześcijańskich wartości.

Bieżące kierowanie GMINA

Z prac Zarządu Gminy

Na pierwszym i drugim posiedzeniu Zarządu Gminy, odbytych w okresie objętym przez niniejszy numer "Racji", omawiano sprawy mogące zainteresować wielu mieszkańców. Przewodniczył wójt p. **Damian Galusek**.

CO BĘDZIE ROBIONE W BIEŻĄCYM ROKU

Przed wszystkim wójt szczegółowo omówił plan robót, które Urząd Gminy zleci przeprowadzić w roku 2000, w poszczególnych sołectwach.

Plan obejmuje: a) inwestycje, b) gospodarkę, c) drogi, d) rolnictwo.

Z kolei do głosu doszli PP SOŁTYSI.

PIELGRZYMOWICE

SOŁTYS PIELGRZYMOWIC p. Zyta KAPEL: a) zasygnalizowała, że DODATKOWE zabezpieczenie hydrantów przez "WOD-KAN" może utrudnić szybki dostęp do wody w przypadku pożaru. Zarząd zlecił zbadanie sprawy; b) wniosła o prowadzenie rozmów z Urzędem Miasta Jastrzębia n.t. przejezdności drogi z Pielgrzymowic do Jastrzębia (konkretnie ul. Pszczyńskiej); c) zwróciła uwagę na słabą widoczność przy wyjeździe z ul. Cieszyńskiej, co może sprzyjać wypadkom.

KRZYŻOWICE

SOŁTYS KRZYŻOWIC p. Franciszek STACHOWICZ: a) poinformował o obecności na posiedzeniu komendanta Komisariatu Policji p. podkomisarza **Andrzeja Trzcirskiego**, że w rowie opaskowym przy "zwałowisku" znajdują się kable i izolacje kablowe; b) wniósł o dodatkowe punkty oświetleniowe przy ul. Ligonii (między posesjami p. Konicznego i p. Nabagto).

PAWŁOWICE

SOŁTYS PAWŁOWIC p. Tadeusz BAŃCZYK: a) domagał się, aby w planach robót w poszczególnych sołectwach podawano terminy ich przebiegu; b) ponowił twierdzenie, że nadal potrzebne są zarówno rondo jak i dodatkowy pas jezdny na skrzyżowaniu przy mleczarni (krzyżują się ulice Świerczewskiego oraz Zjednoczenia); c) wniósł o ustawienie dodatkowych wiat przystankowych; d) prosił o bieżące informowanie mieszkańców o rozmowach n.t. obwodnicy Pawłowic; e) postulował o ponowne przeanalizowanie systemu znakowania zwierząt. W tej materii Rada Gminy podjęła nową uchwałę, którą ogłosiliśmy w poprzednich "Racjach"; f) podziękował za sprawną wycinkę ziłmową drzew i gałęzi.

JARZĄBKOWICE

SOŁTYS JARZĄBKOWIC p. Kazimierz KIEŁKOWSKI: także podjął kwestię koczowania zwierząt. Otóż w niektórych punktach skupu żywca nie jest ono wymagane, lecz rolnicy nie mogą otrzymywać świadectwa pochodzenia zwierząt bez wykupu koczownika. Skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** wyjaśniła, iż jedno z drugim jest ściśle związane, ponieważ na świadectwie trzeba umieszczać numer koczownika.

Wydaje mi się, że i tę sprawę rozstrzygnięto w uchwale Rady Gminy z 4 lutego, ustalając cenę takiego koczownika na 50 groszy. Przypominam odpowiednie fragmenty uchwały:

"1) ustala się opłatę za wystawienie świadectwa pochodzenia zwierzęcia w wysokości:

- 3 zł od świadectwa miejsca pochodzenia, OBEJMUJĄCEGO JEDNĄ LUB WIĘCEJ SZTUK ŚWIŃ (przeznaczonych do uboju);

2) ustala się opłatę za znak identyfikacyjny - koczownik w wysokości 0,50 za sztukę, niezależnie od gatunku zwierzęcia".

Co, interpretując, oznacza:

- świadectwo, gdy idzie o świnie UBOJOWE, może obejmować od jednej sztuki do - powiedzmy - stu, a nawet więcej. Wszystko łącznie za trzy złote.

- koczownik, który można wpiąć tylko jednej sztuce, kosztuje 50 groszy.

Są to istotne zmiany względem uchwały w tej sprawie z 10 grudnia ubiegłego roku, którą zresztą ANULOWANO.

PNIOWEK

SOŁTYS PNIOŹKA p. Stanisław GOSZYC wnioskował o dojazd dla czworga dzieci z ul. Kruczej, uczęszczających do SP nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu, które za późno kończą lekcje. Członkini Zarządu p. **Izabela Kamińska** poinformowała sołtysa, że po feriach nastąpiła zmiana planu lekcji. Natomiast wicewójt p. **Marian Bęben** dodał, iż powstała możliwość powrotu dzieci ze szkoły autobusami WPK.

OSIEDLE

PRZEWODNICZĄCY ROSM-OSIEDLE p. Roman KULIKOWSKI: a) prosił o tablice informacyjne dla CAŁEGO OSIEDLA, ponieważ numeracja budynków jest bardzo różna i utrudnia orientację w nim; b) zwrócił uwagę, iż sporo prywatnych budynków w Osiedlu ogrzewa się szczególnie z wymaganiami ekologii.

GOLASOWICE

SOŁTYS GOLASOWIC p. Bogumiła TEKLA: a) zgłosiła potrzebę monitorowania Zakładu Energetycznego, że ulice Dąbrowskiej, Rolników i Wspólna często są pozbawiane oświetlenia; b) prosiła o ponaglenie w Urzędzie Marszałkowskim w Katowicach o naprawę drogi wojewódzkiej 938 (obok posesji p. Figna i p. Skórzańskiego); c) zwróciła uwagę na sprzeczność w planie jazdy autobusów. Mianowicie pasażerowie wozów relacji Pszczyzna-Pawłowice o godz. 17.00 nie zdążają na przeładunek w autobusy WPK nr 577 w kierunku Golasowic; d) prosiła o wyjaśnienie podstaw pobierania od niedawna przez Górnośląski Związek Energetyczny opłaty w wysokości 3,36 złotego za tzw. cykl handlowy, o czym nie zostali uprzedzeni korzystający z prądu. Kierownik Działu Remontowego w Gminnym Zespole Komunalnym p. **Eugenia Wyleżuch** wyjaśniła, że opłatę pobiera się za odczytanie licznika przez pracownika Zakładu Energetycznego. Można jej uniknąć jeżeli właściciel posesji poda oświadczenie o stanie licznika w Zakładzie Energetycznym.

Co oznacza, że sprzedający nam prąd, liczy sobie dodatkowo za ustalenie ile go pobraliśmy. e) podziękowała za interwencję w Telekomunikacji o oświetlenie kabiny telefonicznej przy drodze wojewódzkiej 938.

WARSZOWICE

SOŁTYS WARSZOWIC p. Franciszek GRUSZKA: a) podziękował za wycinkę drzew i krzewów; b) zgłosił, że przy drodze krajowej konary zasłaniają latarnie; c) ponowił wniosek o położenie chodnika przy ul. Boryńskiej.

Przypomnę, że ta prośba Warszowic powtarza się od czterech lat (przynajmniej na piśmie). Chodnik jest oczywiście potrzebny, bo ulica bardzo uczęszczana przez pieszych, a samochody jeżdżą tam bardzo gęsto i w granicach 80-100 km na godzinę. Niestety, nie jest to droga gminna. Red.

JAK ODDAC OSIEDŁOWY DOM KULTURY?

Wójt zwrócił się do dyrektora GOK p. **Marka Lucjana** o przygotowanie otwarcia Osiedlowego Domu Kultury, przewidywanego na koniec maja. Dyrektor zaproponował dwa etapy imprezy: pierwszy oficjalny i drugi dla mieszkańców.

ZGODY DLA ROBÓT TELEFONIZACYJNYCH

Inspektor pionu gospodarki przestrzennej UG p. **Teresa Bugiel** omówiła wnioski Telekomunikacji Polskiej w Rybniku:

- o zgodę na wejście na teren gminy w Pawłowicach (przy ul. Zjednoczenia), a to celem wymiany kabla telefonicznego. Zarząd zgodził się pod warunkiem, że nie będą stawiane dodatkowe słupy.

- o zgodę na budowę kanalizacji teletechnicznej. I tu wyrażono zgodę, warunkując ją ustaleniem miejsca studzienek z Działem Inwestycji UG.

OCENA NASZYCH OŚRODKÓW ZDROWIA

Wójt zwrócił się do dyrektora Gminnego Zakładu opieki Zdrowotnej p. **Jerzego Pawełczyka** o przedstawienie warunków dalszego działania ośrodków zdrowia w gminie. Dotyczy to zarówno budynków jak i funkcjonowania służby zdrowia.

STARE DRZEWA ZAGRAŻAJĄ

Członek Zarządu p. **Adolf Woźnica** wniósł o wycięcie topoli przy ul. Ligonii w Krzyżowicach, są one bowiem zagrożeniem dla przechodniów i linii energetycznych.

Telefon Komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 - czynny całą dobę

Ciąg dalszy nastąpi (jeszcze z lutego)



"NOKIA" WYSZŁA Z GOŚCIEM

2 lutego zawiadomiono Komisariat o skradzeniu w dniu 1.02. z pomieszczenia biurowego firmy "Kolor" (Pawłowice, ul. Mickiewicza) telefonu komórkowego marki "NOKIA", wartości 240 złotych. Czyli nie każdemu kandydatowi na klienta można w pełni zawierzyć...

PO KABLACH

Nocą z 2 na 3, przy ulicach Gruntowej i Borowej w Pielgrzymowicach, wycięto 1000 metrów przewodów energetycznych. Szkodę w wysokości 2.228 zł poniósł Rejon Energetyczny w Wodzisławiu, no i ci, którzy korzystali z prądu.

SZAJKA?!

Powtórka nastąpiła następnej nocy. Także w Pielgrzymowicach i także z przewodami, ale przy ul. Daszyńskiego. Tym razem wycięto 1300 metrów kabla na szkodę GZE S.A. w Gliwicach. I niech mnie ktoś przekona, że to nie ta sama szajka!

O OBWODNICĘ, PROSIMY CIĘ WŁADZO!

Jesteśmy w Pawłowicach, dnia 4.02. o godz. 11.50. Dokładnie na skrzyżowaniu ul. Zjednoczenia z drogą krajową 93. Z podporządkowanej wyjeżdża Seatem-Cordobą mieszkaniec naszych Pawłowic. Zapomniał o tym podporządkowaniu lub na chwilę uśpił własną uwagę i uderzył w prawidłowo jadącego Forda Transita, prowadzonego przez mieszkańca Sosnowca. Mandat opiewał na 200 zł. Dopóty jednak, dopóki nie będzie obwodnicy Pawłowic - będę pisał o takich kolizjach, bo (chyba!) muszą się powtarzać. Kodeks Drogowy kodeksem, a warunki warunkami... Czego zresztą nie usprawiedliwiam, ale od lat doświadczam jak niebezpieczny jest ten wyjazd i jak oczy kierowcy muszą się obracać naokoło głowy.

BRZÓZKI NA BATY?

W nocy z 4 na 5 w Studzionce NS (nieznany sprawca) wyciął jedenaście czteroletnich brzoźek, które rosły sobie wzdłuż drogi gruntowej przy posesji na ul. Robotniczej. Drzewka były dość wyrosnięte, bo mierzyły od 2,5 do 5 metrów.

I na co? - pytam. Kiedyś, kiedyś takie brzożki używano na... biczy-ska (dla młodego pokolenia wyjaśniam: to był trzonek czyli "szył" bąta, a bątem popędzalo się konie). Lecz gdzie teraz konie, skoro podczas dożynek dwa lata temu były w Pawłowicach zaledwie trzy sztuki. Komuś jednak to barbarzyństwo, popełnione na przyrodzie, do czegoś się przydało.

MANEWRA

Piątego (ciągle mowa o LUTYM) o 11.45, mieszkaniec Pawłowic, kierujący Polonezem, manewrował na Polnej. A że bardziej był zajęty kierownicą niż tym, co się dzieje wokół - podczas skrętu w prawo uderzył w Fiata 126p. (także pawłowiczankę). Kosztowało 100 zł.

USZKODZIŁ I UCIEKŁ

Siódmego, o 10.05, mieszkaniec naszej gminnej stolicy zawiadomił policję o kolizji, do której doszło 5.02. i także na Polnej. Otóż NS uszkodził Mercedesa typ 608, o nr rej. KCF 5619. Uszkodził, nasmerodził i uciekł.

SZYBA

Siódmego, mieszkanka Żor doniosła o wybiciu szyby w toalecie baru "Mr Hamburger", przy ul. Żorskiej w Warszowicach. Zbicie nastąpiło po północy, bo o 2.30. Szczególna to musiała być szyba, jeśli szkodę oszacowano na 2000 zł.

14-LATEK ZA KIEROWNICĄ

Także siódmego mieszkaniec Pawłowic, będąc w stanie nietrzeźwości (1,76 i 1,71 promila alkoholu) udostępnił swego Fiata 126p swemu synowi. Decyzja niby słuszna, bo właściciel nie chciał w tym stanie siadać za kierownicą i niby prawidłowa, bo ustąpił miejsca najbliższej osobie. Tylko, że osoba liczy sobie... 14 lat, a to już niedozwolone. I nie ma prawa jazdy, bo nie może mieć. Poszedł wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego.

OKIENKO WABIŁO

Tym razem kradzież w Warszowicach (w Krakowie mówi się "tą razą..."). Otóż do pomieszczenia biurowego przy ul. Borki wlaźł złodziej i skradł komputery, monitory oraz drukarki laserowe wartości 14.403 zł.

Tylko, że złoczyńcę aż zapraszało niedomknięte okno. Zapraszało i skusiło. Poszkodowana została firma "Beke-rel".

Pomieszczenia z taką zawartością trzeba wietrzyć tylko w dzień i do tego, gdy ktoś jest wewnątrz.

SZTURCHNIĘTY PRZY SKRĘCANIU

Dziesiątego, o 11.25, mieszkaniec Wodzisławia jadący ul. Zwycięstwa w Krzyżowicach (Volkswagenem Passat) nie zachował: a) należytej szybkości, b) bezpiecznej odległości - więc uderzył w Forda Transita, którego kierowca skręcał w lewo (ten był z Rydułtovic). Sprawca zapłacił 500 zł.

TU DAMY NIE MAJĄ PIERWSZEŃSTWA

I znów skrzyżowanie drogi 93, ale z ul. Pszczyrską. Oczywiście w Pawłowicach. Otóż mieszkanka Jastrzębia w Toyocie-Corolla nie ustąpiła pierwszeństwa jadącemu od Wisły ku Katowicom kierowcy ford Transita (mieszkańcowi Cieszyna). Pani zapłaciła 300-złotowy mandat. Cóż, w ruchu drogowym nie obowiązuje grzeczność: panie mają pierwszeństwo.

KTO CO MIAŁ A CZEGO NIE MIAŁ

11 lutego, tuż po północy bo o godz. 0.15, zatrzymano do kontroli kierowcę Cinquecento. Było to na Kruczej w Pniówku. Okazała się nim pani, wioząca swego ślubnego. Tylko, że pan miał zonę, samochód i prawo jazdy, natomiast żona miała męża z samochodem, ale nie miała prawa jazdy. Oboje doprowadzi przed Kolegium Karno-Administracyjnego wniosek, który wyszedł z Komisariatu. Kogo za co - to chyba jasne.

"BOHATEROWICZE"

Znowu nocą z 11 na 12 o godz. 0.10 dwaj 19-letni młodzieńcy doznali nagłego przypięty wigor (choć "Viagry" nie zażywali!). Za to spożyli "małe, alkoholowe co nieco" i zaczęli... rządzić na sławetnej ul. Świerczewskiego, oczywiście w Pawłowicach. Głównie przeszkadzały im kosze na śmieci więc je wywracali, poza tym wyrażali pogardę do świata i mieszkańców ulicy całkiem nieuczynnymi słowami, wykrzykiwanymi ile sił w gardłach. Alkohol buzował we krwi, bo u pierwszego stwierdzono 1,90 oraz 1,83 promila, a u drugiego 1,09 i 1,19. Staną przez Kolegium przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu.

"DOMOWE PORZĄDKI" z NOŻEM

I kolejny "pod natchnieniem" lecz grzniejszy. Bardzo brzydki, bo o 9.00 rano, zaczął dzień 12 lutego. W Pawłowicach bo... pawłowiczanie. Tak go wzięto, że groził nożem domownikom, chciał poprzeszawiać meble i... najbliższych. Badanie wykazało, że - choć wcześniej - był już nabuzowany do 3,09 promila. Odstawiono go do "żłobka" w Bielsku, a potem - jak piszą w serialach - "będzie kontynuowane". Oczywiście postępowanie.

DLA RODAKA NIC - DLA KODEKSU DUŻO

Czternastego, około 3.00 w nocy, w Golasowicach, na trasie 938 policja zatrzymała kierowcę osobowo-towarowego Volkswagena-Bus. Był nim mieszkaniec Żor i był "po spożyciu", choć stosunkowo niewielkim, bo 0,71 i 0,60, a co to dla rodaka?! Jednak dla Kodeksu Drogowego stanowczo za dużo. Zatrzymano mu prawo jazdy i sporządzono wniosek do Kolegium w Jastrzębiu.

NIE PRZECENIAĆ SWOICH MOŻLIWOŚCI

Też 14.02, około 14.40, na skrzyżowaniu DK-93 z ul. Pszczyrską w Pawłowicach, kierujący Citroenem mieszkaniec Krzyżowic zlekceważył złe warunki atmosferyczne i uderzył w tył prawidłowo prowadzonego Suzuki (kierowcą okazał się mieszkaniec Zebrzydowic). Mandat był łagodny, bo tylko 100 zł.

A swoją drogą ja zaczęły chyba nosić swój samochód na plecach. Będzie mi ciężko, ale i mnie i samochodowi jednak bezpiecznie.

I tak dotarłem niemal do połowy tego dziwnego miesiąca.

A do 24 lutego, czyli z następnych dziesięciu dni, pozostało do opisania jeszcze 17 wydarzeń. Niestety, w tym numerze "Racji" już się nie zmieszczę. Zapewniam jednak Szanownych Czytelników i miły mi Komisariat: TO BE CONTINUED!

SKŁADKI NA SPÓŁKI WODNE SĄ OBOWIĄZKOWE Urząd skarbowy może je egzekwować

Ponieważ pojawiają się wątpliwości, co do płacenia składek na spółki wodne - podaje się informacje o podstawach prawnych ich obowiązkowego charakteru.

Spółki wodne działają w oparciu o ustawę Prawo wodne z dnia 24.10.1974r. (Dz.U.Nr 38, poz. 230 z późniejszymi zmianami).

Spółki wodne zostały powołane do wykonywania, utrzymywania i eksploatacji urządzeń melioracyjnych oraz prowadzenia racjonalnej gospodarki na zmeliorowanych terenach.

Na terenie gminy Pawłowice działa 6 spółek wodnych w następujących sołectwach: **Pawłowice, Jarząbkowice, Golasowice, Warszwowice, Pielgrzymowice, Krzyżowice.**

Biorąc pod uwagę tylko ubiegłe dwa lata, tzn. 1998 i 1999r. - spółki wykonały konserwację odpowiednio: **20.300 m i 23.076 m rowów melioracyjnych oraz naprawę 23 obiektów drenarskich w 1998 r. i 35 obiektów drenarskich w 1999r.**

Nasuwa się pytanie: czy każdy rolnik musi należeć do spółki wodnej? Odpowiedź brzmi: tak, jeśli korzysta z urządzeń melioracyjnych. Rozumie się przez nie drenaż oraz rowy, a także obszar gruntów objęty działaniem tych instalacji. Gdy melioracje są obsługiwane przez lokalnie działającą spółkę wodną - rolnik niejako "automatycznie" staje się jej członkiem i musi płacić ustalone składki.

Aby umożliwić spółkom wykonywanie zadań statutowych tj. bieżącej konserwacji rowów i urządzeń drenarskich - należy dążyć do zwiększenia ściągłości składek, które są ustalone oddzielnie dla każdego sołectwa. Według stanowiska Ministerstwa Finansów (w oparciu o art. 137 ustawy Prawo wodne), należności spółek wodnych z tytułu składek i innych świadczeń na rzecz spółki mają **charakter danin publicznych**, a więc **należności te podlegają egzekucji** (w trybie przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji - Dz.U. z 1991r. Nr 36, poz. 161 z późniejszymi zmianami).

Spółki wodne mogą więc występować do Urzędu Skarbowego o egzekwowanie należnych składek za okres do 3 lat wstecz.

Referat Rolnictwa i Ekologii
URZĘDU GMINY PAWŁOWICE

Jeszcze raz Co robić z padłymi zwierzętami

W celu wywiązania się przez Urząd Gminy z obowiązku zapewnienia czystości sanitarnej - została podpisana umowa z przedsiębiorstwem "Profet" Sp. z o.o. w **Osetnicy**. Do „Profetu” należy zakład zajmujący się utylizacją padłych zwierząt w **Szczejkowicach**. Na mocy umowy zakład w **Szczejkowicach** ma obowiązek przyjmować martwe zwierzęta z terenu naszej gminy.

Właściciele zwierząt **nie ponoszą żadnej opłaty** z tytułu przyjęcia tych zwierząt. Natomiast zgodnie z ustawą o zwalczaniu chorób zakaźnych, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz Inspekcji Weterynaryjnej - do posiadacza padłego zwierzęcia należy jednak obowiązek dostarczenie go do zakładu utylizacyjnego.

Zakładowi w Szczejkowicach można też zlecić odbiór padłego zwierzęcia przez specjalnie przeznaczony do tego pojazd, jednak koszty transportu ponosi posiadacz zwierzęcia.

Kontakt telefoniczny z zakładem utylizacyjnym: 431-78-32

Adres: ul. Gliwicka 16, Szczejkowice.

Zarząd Gminy ogłasza przetarg nieograniczony na działki budowlane w Golasowicach

Zarząd Gminy Pawłowice
ogłasza

na podstawie uchwały Rady Gminy nr IX/95/99, z dnia 18.06.1999r.

II przetarg nieograniczony na sprzedaż działek budowlanych w sołectwie Golasowice

przy ul. M. Konopnickiej, stanowiących własność minie komunalne gminy Pawłowice, zapisane w Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju, Wydział Ksiąg Wieczystych - KW-435-J, oznaczonych nr działek:

319/9 - 832 m² - cena wywoł. 12.900,00 w tym droga 1/4 dz. 329/9,

320/9 - 832 m² - cena wywoł. 12.900,00 w tym droga 1/4 dz. 329/9,

321/9 - 832 m² - cena wywoł. 12.900,00 w tym droga 1/4 dz. 328/9,

322/9 - 832 m² - cena wywoł. 12.900,00 w tym droga 1/4 dz. 328/9,

323/9 - 835 m² - cena wywoł. 13.400,00 w tym droga 1/4 dz. 328/9,

324/9 - 829 m² - cena wywoł. 13.400,00 w tym droga 1/4 dz. 328/9,

325/9 - 833 m² - cena wywoł. 13.400,00 w tym droga 1/4 dz. 329/9,

326/9 - 853 m² - cena wywoł. 13.900,00 w tym droga 1/4 dz. 329/9.

Przetarg odbędzie się w **dnio 23 marca 2000r., w sali nr 13 Urzędu Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60, o godz. 11.00.**

W planie zagospodarowania przestrzennego teren jest oznaczony symbolem D-11 MJ-MR, co oznacza tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zagrodowej.

Wadium w wysokości 10% ceny należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Pawłowice Bank Spółdzielczy Pawłowice, nr konta 84470005-13-3600-11 w terminie do dnia 17 marca 2000r. godz. 15.00.

W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej, wpłacone wadium ulega przepadkowi. Osobom, które nie wygrały przetargu wadium zostanie zwrócone po zamknięciu przetargu lub nie później jak w terminie 3 dni.

Szczegółowych informacji udziela się w **Urzędzie Gminy Pawłowice ul. Zjednoczenia 60 - budynek B - Geodezja.**

Będzie w Pawłowicach

Kto chce ziemię

z wykopów?!

W II kwartale bieżącego roku Urząd Gminy w Pawłowicach będzie dysponował nadmiarem ziemi pochodzącej z wykopów, związanych z wykonaniem kanalizacji deszczowej na terenie Pawłowic.

Chętni do zagospodarowania ziemi winni zgłaszać się do Gminnego Zespołu Komunalnego, Pawłowice ul. Mickiewicza 28a (tel. 47-22-049, 47-21-119 w. 37 - mgr inż. M. Botorek).

GASCAR S.C.

Roman CZAKON

Grzegorz CZAKON

**Samochodowe instalacje gazowe
montaż - serwis**

**PIELGRZYMOWICE, ul. Daszyńskiego 6
tel. (0-32) 472-31-35**

Jeździsz autobusami - to dokładnie przeczytaj!

Zmiany taryf (od 1 marca)

Z dniem **1 marca** Międzygminny Związek Komunikacyjny wprowadził zmianę taryf za przejazdy.

Są one dość istotne i na szeroką skalę. Dlatego na prośbę dyrekcji MZK podajemy w całości komunikat w tej sprawie.

x x x

Międzygminny Związek Komunikacyjny w Jastrzębiu Zdroju informuje pasażerów, korzystających z usług komunikacji miejskiej, że z dniem 01.03.2000r. zmieniona została opłata za

**przejazdy jednorazowe
i okresowe**

w komunikacji miejskiej na terenie działania Związku.

Cena biletu na linie normalne wynosi:

- za przejazd jedną linią do 20 minut - **1,80 zł;**
- za przejazd jedną linią powyżej 20 minut - **2,10 zł.**

Cena biletu na linię ekspresową (E-3) wynosi:

- w granicach jednego miasta - **1,80 zł;**
- na trasie: Jastrzębie-Wodzisław, Wodzisław-Rybnik - **3,60 zł;**
- na trasie Jastrzębie-Rybnik - **4,20 zł.**

Cena biletu zakupionego w kierowcy wynosi **2,40 zł** bez względu na czas przejazdu na liniach zwykłych linii E-3 w granicach jednego miasta i 568 Z w granicach miasta Jastrzębia oraz **4,80 zł** na przejazd linią E-3 i 568 Z bez względu na trasę przejazdu.

UWAGA

- **Podane ceny biletów są cenami brutto, zawierają podatek od towarów i usług, którego stawka wynosi 7%.**

- Od dnia 01.03.2000r. wprowadza się bilet jednorazowy normalny i ulgowy jednokrotnego kasowania.

- Bilety jednorazowe ważne są wyłącznie w pojeździe, w którym zostały skasowane, przesiadka unieważnia bilet.

- Na bilecie okresowym imiennym - pasażer ma obowiązek wpisać imię i nazwisko.

- Bilety ulgowe są tańsze 50% - dotyczy to wszystkich wyżej wymienionych biletów.

- Uprawnionymi do korzystania z przejazdów bezpłatnych i ulgowych są wyłącznie grupy osób wyszczególnione w cennikach opłat, wywieszonych w autobusach.

OPŁATY DODATKOWE:

Opłaty dodatkowe nie uległy zmianie i pozostają na dotychczasowym poziomie. Pasażerowie, którzy podróżują (przewożą bagaż, wózek lub zwierzęta) niezgodnie z taryfą - zobowiązani są do uiszczenia należności przewozowej oraz opłaty dodatkowej w wysokości:

- za przejazd bez ważnego biletu jednej osoby - **80 zł;**
- za przewóz bez ważnego biletu bagażu, wózka dziecięcego oraz psa - **32 zł.**

Opłatę dodatkową uiszczoną, bezpośrednio u kontrolera lub najdalej w ciągu 7 dni od daty wystawienia, obniża się o 30%.

- za nieuzasadnione zatrzymanie lub zmianę trasy pojazdu (dowóz do policji) - **240 zł.**

W przypadku nie uiszczenia opłaty dodatkowej w przewidzianym terminie - zostanie wszczęte postępowanie sądowe, co wiąże się ze znacznymi dodatkowymi kosztami (opłata sądowa, zwrot kosztów pełnomocnika, koszty komornika), a ponadto będą dodatkowo kierowane wnioski do Kolegium ds. Wykroczeń o czyn z art. 121 § 1 Kodeksu Wykroczeń, który za to wykroczenie przewiduje karę aresztu do 3 miesięcy, ograniczenia wolności lub grzywnę 5000zł.

ZNIESIONE ULGI!

Przypominamy, że od dnia 01.10.1999r. zniesione zostały uprawnienia do bezpłatnych i ulgowych przejazdów dla: radnych, pracowników służb OPS i PCK, żołnierzy czynnej służby wojskowej i junaków odbywających zasadniczą służbę wojskową, funkcjonariuszy straży granicznej i urzędów celnych, policji, ż.w. i straży miejskiej, nauczycieli, emerytów do: 60 lat kobieta i 65 mężczyzna oraz współmałżonków rencistów i emerytów (od 01.01.1999r.).

WYMIENIONE GRUPY OSÓB KASUJĄ BILET NORMALNY

Dokładne informacje można uzyskać w Biurze Związku tel. 47-634-74 i w kolekturach sprzedaży biletów.

Tabliczki nie są czczym wymysłem Każdy dom i każda posesja musza być oznakowane

Urząd Gminy przypomina, iż zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25.04.1968r. w sprawie numeracji nieruchomości (Dz.U.Nr 23 poz. 151) istnieje obowiązek umieszczenia w widocznym miejscu tabliczki z numerem porządkowym i nazwą ulicy na budynku lub ogrodzeniu.

W przypadku położenia budynku w głębi nieruchomości - należy tablicę umieścić na budynku i ogrodzeniu.

Tablice z numerami porządkowymi i nazwą ulicy powinny być utrzymane w należyłym stanie.

Winni niewykonywania powyższego podlegają karze administracyjnej (zgodnie z art. 64 ustawy z dnia 20 maja 1971r. "Kodeks wykroczeń" Dz.U.Nr 12 poz. 114).

Dla jasności przytacza się postanowienie odpowiedniej ustawy: Dz.U. 71.12.114 - tekst: ost.zm. 1999-10-17 Dz.U.99.83.931 - art. 64 stwierdza:

Art. 64 § 1. Kto będąc właścicielem, administratorem, dozorcą lub użytkownikiem nieruchomości, nie dopełnia obowiązku umieszczenia w odpowiednim miejscu albo utrzymania w należyłym stanie tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości z nazwą ulicy lub placu albo miejscowości,

podlega karze grzywny do 250 zł albo karze nagany.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto nie dopełnia obowiązku oświetlenia tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości.

x x x

Przy okazji przypomina się, że kilka lat temu Urząd Gminy zamówił wiele takich tabliczek lecz nie wszyscy właściciele posesji je wykupili. Należy więc udać się do Urzędu Gminy i sprawdzić czy tabliczka jest gotowa. Pytać trzeba w budynku B - Geodezja.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Pawłowicach

**sprzeda wiatę magazynową
o powierzchni około 400 m²
na terenie naszej Bazy Obrotu Rolnego
w Pawłowicach,
ul. Zjednoczenia 13.**

Oferty przyjmuje Zarząd Gminnej Spółdzielni w Pawłowicach ul. Zjednoczenia 16 (budynek piekarni).

W Warszowicach, w Warszowicach...

Bal przebierańców (do wyboru i do koloru)

Bawić się to my lubimy... Zresztą i czas po temu, skoro karnawał. A już dzieci pasjami kochają bale maskowe. Dowiodła tego wielka zabawa przedszkolaków z Warszowic.

A mamy, ciocie, babcie i starsze siostry postroiły jak się tylko dało i w co się tylko dało. Niektóre kreacje okazały się istic balowe.

Niech się dzieci bawią. Te bez troski lata pomogą im później przezwyciężać lata troski. Na szczęście - te drugie przychodzą w poważniejszym wieku.

A więc w grupie młodszej, prowadzonej przez wychowawczynię p. Jadwigę Pawelek podziwiamy:

- w I rzędzie od góry - z lewa na prawo: Patrycja Pawelek, Pawełka Dziendziela, Adasia Gliklicha, Roberta Kolona, Edytkę Pisarek, Szymona Piotrowskiego, Ksenię Pawelek.

- w II rzędzie od lewej: Olę Nabagło, Justynkę Stokłosę, Martynkę Kojzar, Dawida Piotrowskiego, Natalię Wziętek, Marysię Cholewę.

- w III rzędzie też od lewej: Magdzię Grabowską, Patrycję Kojzar, Paulinkę Łasek, Karolinę Muchę, Julię Pudelko, Hanię Czerwińską, Halinkę Myrczek.



Starszakom, których prowadzi wychowawczyni p. Mirosława Muc, też nie brakło fantazji. Można nawet zapytać, której bajkowej lub filmowej postaci tam nie było? Widzimy więc:

- w I rzędzie od góry - z lewa na prawo: Damiana Małka, Tomka Jarzmika, Marcina Tyrnę, Michała Rawskiego, Jasia Repetowskiego, Sebastiana Machoczka, Przemka Jurge, Pawełka Borówkę, Adasia Cieślę.

- w II rzędzie od lewej: Kasię Wowrę, Ewelinkę Molendę, Marzenkę Woźnicką, Paulinkę Dziendziel, Martę Bartosiewicz, Anetkę Odróbkę, Monikę Lazar.

- w III rzędzie od lewej: Iwonkę Goraus, Anię Lazar, Dominikę Krupkę, Izę Olszak, Marysię Gliklich, Monikę Wziętek, Marcelinkę Lazar, Basię Mazur.

A całości patronowała dyrektor Przedszkola p. Joanna Lala, którą przebierańcy życzyli sobie mieć na obu zdjęciach.

Foto Zofia Tchórz

PRODUCENT OKIEN z PCU

Oferujemy:

- okna, drzwi wejściowe, ogrody zimowe i fasady;
- szeroką gamę parapetów wewnętrznych i zewnętrznych.



PROBAU Sp. z o.o.

43-251 PAWŁOWICE,
ul. Krucza 8

tel./fax (032) 47-21-393,
47-21-659 wew. 132

Gwarantujemy:

- niskie ceny;
- krótkie terminy;
- wysoką jakość wykonania;
- upusty i rabaty

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60; Urząd Gminy, tel. 47-21-701
Skład i druk: **Kaga-DRUK** Katowice, tel. 255-34-18, 209-05-48